

POSTANOWIENIE

4 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Tomasz Szanciło (przewodniczący)

SSN Jacek Grela

SSN Mirosław Sadowski (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 4 marca 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej R.Ł.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu

z 6 maja 2020 r., I AGa 85/20,

w sprawie z powództwa S. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
przeciwko R.Ł.

o zapłatę,

odrzuca skargę kasacyjną.

Jacek Grela

Tomasz Szanciło

Mirosław Sadowski

UZASADNIENIE

Pozwem z 15 października 2018 r. powód S. sp. z o.o. w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego R.Ł. kwoty 179 000 zł wraz z odsetkami od 13 sierpnia 2015 r. i kosztami procesu.

Wyrokiem z 20 grudnia 2019 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu uwzględnił powództwo w całości.

Wyrokiem z 6 maja 2020 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu oddalił apelację pozwanego od powyższego wyroku i zasądził od pozwanego na rzecz powoda

kwotę 4050 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wywiódł pozwany, zaskarżając go w całości, wnosząc o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi, a w przypadku stwierdzenia podstaw – o uchylenie w całości również wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu i przekazanie sprawy do rozpoznania temu Sądowi, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty, stosownie do art. 398¹⁶ k.p.c., w każdym zaś wypadku o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił rażące naruszenie prawa materialnego, polegające na błędnej wykładni oraz niewłaściwym zastosowaniu przez Sąd odwoławczy przepisu prawa materialnego bez jego wszechstronnego rozważenia:

1) art. 116 w zw. z art. 102 k.s.h. przez przyjęcie przez ten Sąd, że przepis ten stanowi samodzielny byt prawny będący podstawą do kierowania roszczenia wobec komandytariusza, mimo że zasada ograniczenia odpowiedzialności komandytariuszy do wysokości sumy komandytowej jest podstawową cechą spółki komandytowej;

2) art. 116 w zw. z art. 111 w zw. z art. 112 §1 k.s.h. w zakresie, w jakim Sąd ten przyjął, że przyjęcie odpowiedzialności komandytariusza z art. 116 k.s.h. wyłącza stosowanie art. 111 k.s.h., a tym samym wyłącza stosowanie art. 112 §1 k.s.h., przez przyjęcie, że komandytariusz odpowiada za wskazane zobowiązania na innych zasadach niż za zobowiązania spółki komandytowej, tym samym jego odpowiedzialność przekracza wniesioną przez niego kwotę komandytową.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna podlegała odrzuceniu.

Zgodnie z art. 398⁴ § 1 k.p.c. skarga kasacyjna powinna zawierać m.in. oznaczenie orzeczenia, od którego jest wniesiona, ze wskazaniem, czy jest ono zaskarżone w całości, czy w części (pkt 1), przytoczenie podstaw kasacyjnych

wraz z ich uzasadnieniem (pkt 2) oraz wniosek o uchylenie lub uchylenie i zmianę orzeczenia z oznaczeniem zakresu żadanego uchylenia i zmiany (pkt 3). Elementy te mają dla skargi charakter konstrukcyjny, a ich brak nie podlega usunięciu.

Spełnienie powyższych wymogów formalnych wymaga także zapewnienia ich koherencji merytorycznej (zob. np. postanowienia SN: z 21 kwietnia 2021 r., IV CSK 58/21; z 24 czerwca 2021 r., V CSK 168/21; z 29 października 2021 r., V CSK 31/21 i I CSK 83/21). Należy przy tym zauważyć, że wskazanie podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienie stanowią dwa oddzielne elementy skargi pozostające ze sobą w nierozłącznym związku.

Powołanie podstaw wymaga wskazania przepisów, które zostały naruszone wskutek wydania zaskarżonego orzeczenia, oraz postaci tego naruszenia. Samo wyliczenie w skardze kasacyjnej przepisów prawa, bez bliższego określenia, co konkretnie w stanowisku sądu i z jakiego powodu skarżący uważa za naruszenie prawa, nie czyni jednak zadość pojęciu wskazania podstawy kasacyjnej. Mając na uwadze, że ustawowy opis podstaw kasacyjnych ma charakter abstrakcyjny, skarżący powinien wypełnić te podstawy konkretną treścią wypływającą z okoliczności sprawy, w której wydano zaskarżone orzeczenie. Tym samym wymagania tego nie realizuje ograniczenie się do powtórzenia brzmienia art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. lub posłużenie się ogólnikowymi sformułowaniami stwarzającymi wątpliwości interpretacyjne co do treści i zakresu zarzutów wypełniających daną podstawę kasacyjną (zob. postanowienia SN z 10 stycznia 1997 r., II CKN 21/96, i z 19 lutego 1997 r., III CZ 4/97).

W celu zadośćuczynienia temu wymaganiu konieczne jest zatem nie tylko precyzyjne wskazanie, które przepisy, oznaczone numerem artykułu (paragrafu, ustępu) aktu prawnego, zostały naruszone, ale także na czym polegało dane naruszenie oraz jakie następstwa wywołało dla wyniku sprawy. W ten sposób strona wnosząca skargę kasacyjną precyzuje przedmiot i kierunek kontroli kasacyjnej, którym Sąd Najwyższy jest związany – z zastrzeżeniem badania z urzędu przyczyn nieważności postępowania przed sądem drugiej instancji (art. 398¹³ § 1 i 2 k.p.c.).

Konieczność wskazania podstaw, na których zostaje oparte zaskarżenie orzeczenia, jest konsekwencją ograniczenia ram postępowania kasacyjnego i związanego z tym zakresu kognicji Sądu Najwyższego, sprawującego nadzór judykacyjny nad działalnością orzeczniczą sądów powszechnych w ramach określonych przepisami prawa procesowego. Sąd Najwyższy – jako sąd kasacyjny – nie jest uprawniony do samodzielnego tworzenia lub dokonywania konkretyzacji zarzutów kasacyjnych i do przeprowadzania wykładni skargi w celu poszukiwania określonych podstaw kasacyjnych, jak również precyzowania za skarżącego uchybień, jakich miał się dopuścić sąd odwoławczy. Działanie takie byłoby niedopuszczalne nie tylko z tej przyczyny, że mogłoby okazać się niezgodne z intencją oraz rzeczywistymi zamierzeniami strony wnoszącej skargę, lecz dlatego, że mogłoby prowadzić do powstania wątpliwości co do roli Sądu Najwyższego w sporze toczącym się między przeciwnikami procesowymi, dążącymi do ochrony przeciwstawnych interesów. Powyższe prowadzi do wniosku, że ogólnikowe zarzuty naruszenia przepisów prawa, w szczególności poprzestające na wyliczeniu przepisów nie mogą być przedmiotem oceny Sądu Najwyższego, a skarga kasacyjna, której podstawy nie zostały należycie skonkretyzowane podlega odrzuceniu (zob. np. postanowienia SN z 24 lutego 1998 r., I CKN 518/97, i z 6 maja 2022 r., II CSKP 529/22).

Ponadto, w przypadku podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., zarzut powinien obejmować – oprócz przytoczenia właściwych jednostek redakcyjnych aktu prawnego – wskazania na formę ich naruszenia, tj. błędną wykładnię albo niewłaściwe zastosowanie, jak również wyjaśnienie istoty błędu popełnionego przez sąd drugiej instancji. W przypadku zarzutu błędnej wykładni prawa materialnego wyjaśnienie takie powinno przybrać formę rekonstrukcji normy nieprawidłowo wywiezionej z danych przepisów i wskazania jej rzeczywistej treści, a w razie zarzutu błędnego zastosowania prawa – opisanie, z jakich przyczyn skarżący uważa, że zrealizowała się hipoteza normy, której dyspozycji sąd nie zastosował, względnie zaszła sytuacja odwrotna.

W niniejszej sprawie wniesiona skarga kasacyjna nie spełnia przedstawionych powyżej wymagań. Ograniczenie się przez skarżącego do wypunktowania przepisów prawa, które – w jego ocenie – doznały naruszenia,

stanowi jedynie pozorne przytoczenie podstawy kasacyjnej. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego poszczególne zarzuty powinny być przedstawione szczegółowo (zob. np. orzeczenia z 21 grudnia 1934 r., C.III. 321/34, i z 10 stycznia 1935 r., C 2152/34). Postawione przez skarżącego zarzuty ograniczają się do przytoczenia przepisów, a następnie – w uzasadnieniu – przywołania poglądów doktryny.

Co jednak istotniejsze, skarżący nie rozróżnia wyżej wskazanych form naruszenia aktu prawnego, wskazując łącznie, że rażące naruszenie prawa polegać miało – jego zdaniem – na „błędnej wykładni oraz niewłaściwym zastosowaniu” wskazanych przepisów prawa materialnego, podczas gdy jest to alternatywa rozłączna i takie wskazanie, jak to uczynił autor przedmiotowej skargi kasacyjnej, jest niedopuszczalne. Zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego może bowiem dotyczyć albo błędnej wykładni przepisu, albo jego niewłaściwego zastosowania, co wynika wprost z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. Uzupełniając wcześniejsze wywodu, należy wskazać, że błędna interpretacja (wykładnia) prawa materialnego polega na mylnym zrozumieniu treści zastosowanego lub niezastosowanego (z powodu przyjętego kierunku wykładni) przepisu. Ta postać naruszenia obejmuje także ustalenie treści ogólnych pojęć prawnych. Dlatego nie jest możliwe naruszenie prawa materialnego jednocześnie przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie. Dopiero niewłaściwa wykładnia danego przepisu może w konsekwencji doprowadzić do jego błędnego zastosowania bądź niezastosowania. Ogólnie można powiedzieć, że niewłaściwe zastosowanie prawa materialnego dotyczy prawidłowego odniesienia normy prawa materialnego do stanu faktycznego. Innymi słowy, wadliwa subsumcja polega na błędnym zakwalifikowaniu ustalonego stanu faktycznego do zakresu zastosowania normy prawnej.

Należy również podkreślić, że ustawodawca, wprowadzając przymus adwokacko-radcowski, postawił skardze kasacyjnej wysokie wymagania profesjonalne; wśród tych wymagań jest prawidłowe przytoczenie podstaw oraz ich uzasadnienie (zob. np. wyrok SN z 29 marca 2006 r., IV CSK 165/05, nie publ).

W związku z tym skarga kasacyjna podlega odrzuceniu z uwagi na niespełnienie wymagań formalnych skargi kasacyjnej określonych w art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁶ § 3 w zw. z § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji postanowienia.

Sąd Najwyższy nie rozstrzygał o kosztach postępowania kasacyjnego, gdyż wniosek o zasądzenie tych kosztów zawarty w odpowiedzi na skargę kasacyjną nie został powiązany z wnioskiem o odrzucenie skargi kasacyjnej (wniosek o jej odrzucenie nie został w ogóle sformułowany).

Jacek Grela

Tomasz Szanciło

Mirosław Sadowski

[SOP]